



Solidarność

ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO

PISMO ZARZĄDU REGIONU ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Biskup Cichy z Solidarnością



W przeddzień Świąt Bożego Narodzenia członkowie Solidarności uczestniczyli w corocznym spotkaniu opłatkowym. W tym roku Solidarność spotkała się w Domu Spotkań im. Jana Pawła II przy Kościele Matki Bożej Królowej Polski w Legnicy. Spotkanie swoją obecnością zaszczylił między innymi ks. bp Stefan Cichy, Ordynariusz Diecezji Legnickiej, a także kanclerz kurii ks. Józef Lisowski oraz ks. Marian Kopko, duszpasterz Solidarności Regionu Zagłębie Miedziowe. W spotkaniu uczestniczyło blisko 80 związkowców reprezentujących większość organizacji związkowych.

Na wstępie przewodniczący Bogdan Orłowski powitał ks. biskupa i poprosił o modlitwę. Ks. kanclerz Józef Lisowski odczytał fragment pisma świętego. Następnie głos zabrał biskup Stefan Cichy, który w trzech słowach zawarł główne przesłanie dla Solidarności: dziękuję, zachęcam i życzę.

- Dziękuję za to, co zrobiliście w tym roku, a w szczególności za Zjazd, za zorganizowanie uroczystości z okazji 25. rocznicy zbrodni lubińskiej.

- Zachęcam, by nie ustawać w drodze i dalej być solidarnym przez małe i duże „S”.

- Życzę przede wszystkim błogosławieństwa Bożego, zdrowia – bez zdrowia nic się nie da – pomyślności i dobrego rozwiązywania wszystkich spraw – powiedział biskup Cichy.

Andrzej Kosmalski 1950-2007

Wyrazy najgłębszego współczucia
z powodu śmierci naszego Kolegi

ŚP ANDRZEJA KOSMAŁSKIEGO

Rodzinie i Bliskim
w imieniu Zarządu Regionu
Zagłębie Miedziowe
NSZZ „Solidarność”

Składa Przewodniczący
Bogdan Orłowski

Andrzej Kosmalski (ur. 22 lutego 1950 w Krotoszynie zm. 10 grudnia 2007), działacz związkowy, poseł na Sejm.

Od 1972 był zatrudniony w Hucie Miedzi „Głogów”. W 1980 włączył się w tworzenie struktur zakładowych NSZZ „Solidarność”, następnie struktur miejskich w Głogowie. W grudniu 1980 został zastępcą przewodniczącego Międzyzakładowej Komisji Robotniczej NSZZ „Solidarność”. Zwolennik utworzenia struktury regionalnej NSZZ „Solidarność” z siedzibą we Wrocławiu. W czerwcu 1981 podczas obrad I Walnego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” województwa legnickiego został wybrany członkiem Zarządu Delegatury „Zagłębie Miedziowe” a następnie powołany wraz z Krystyną Sobiańską na stanowisko zastępcy Ryszarda Sawickiego, przewodniczącego Zarządu Delegatury „Zagłębie Miedziowe”. W czerwcu roku 1981 był jednym z trzech przewodniczących obrad podczas I Walnego Zebrania Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Dolny Śląsk. Wszedł w skład Zarządu Regionu. 13 grudnia 1981 internowany i osadzony początkowo w ośrodku internowania w Głogowie, a następnie Grodkowie. Zwolniony z internowania 23 listopada 1982.

Po wyjściu na wolność podjął działalność podziemną; był wielokrotnie zatrzymywany, poddawany rewizjom, karany przez kolegia ds. wykroczeń. W 1986 współorganizował Regionalną Komisję Wykonawczą NSZZ „Solidarność” Regionu Dolny Śląsk, gdzie został zastępcą przewodniczącego Władysława Frasyńniuka. W październiku 1988 organizował wiece załogi Huty Miedzi „Głogów” i powołał jawny Komitet Organizacyjny NSZZ „Solidarność”. W czerwcu 1989 został wybrany posłem z listy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. W lipcu 1990 był jednym ze współzałożycieli Unii Demokratycznej. Jako poseł zasiadał w sejmowej Komisji Obrony Narodowej i Komisji Spraw Wewnętrznych i Administracji, gdzie zajmował się m.in. rozwiązaniem SB, reformą milicji i wojska oraz wyprowadzeniem wojsk radzieckich z terytorium RP.

Pośmiernie odznaczony przez prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.





Oby narodziła Świąta Miłość sprawiała, by jej nigdy nie zabrakło w nas i w naszych środowiskach, a Boża Rodzicielka niech wyjedna zdrowy i pomyślny nowy 2008 rok, który niech obfituje w zgodę, pokój i powszechne zrozumienie wartości nadrzędnych.

Ks Marian Kopko
Regionalny Duszpasterz
NSZZ Solidarność

Niech blask Wigilijnej Gwiazdy rozjaśni nasze myśli nadzieją,
a serca napelni Miłością, która przyszła na świat w ubóstwie Betlejemskiej Groty.
Z życzeniami Bożych Łask
na Święta i Nowy Rok

Bożdan Orłowski
przewodniczący
Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe
NSZZ "Solidarność"

Kalendarze 2008

Są już do odbioru kalendarze na nowy 2008 rok. Rok 2008 to 30 rocznica wyboru Kardynała Karola Wojtyły na Papieża. Tak jak w latach ubiegłych każda organizacja otrzyma jeden kalendarz na każde rozpoczęte 70 członków Solidarności.



Wrócili z gór



Nasza wyprawa pod względem sportowym nie udała się jednak generalnie była bardzo fajnym przeżyciem. Chciałbym podziękować w imieniu swoim jak i Bogusia Chamielca za pomoc i wsparcie finansowe oraz opiekę medialną. Zapraszam wszystkich na prelekcję 24 stycznia 2008 do Lubina do CK Muzy.

Dominik Ziembowicz

Szkolenia

22 listopada br., Ewa Kosiorowska przeprowadziła, w siedzibie Regionu Dolny Śląsk we Wrocławiu Szkolenie podstawowe na temat rozwoju NSZZ „Solidarność”. Uczestnikami byli członkowie Organizacji Międzyzakładowej w Telekomunikacji Polskiej SA. Podczas szkolenia rozmawiano o zależności między statusem Związku w firmie, a jego liczebnością, o konieczności zmiany w myśleniu o przyszłości Związku, o argumentach przemawiających za wstępowaniem pracowników do Związku oraz o tym, jak liczebność wpływa na negocjacje z pracodawcą.



W dniach 23 - 24 listopada 2007 r. w Legnicy odbyło się, w ramach projektu Podstawowe Elementy Zarządzania, drugie szkolenie poświęcone Prawu pracy. Tym razem uczestnicy zajmowali się ustawami: o związkach zawodowych, o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, o rozwiązywaniu sporów zbiorowych oraz zagadnieniami związanymi z kodeksem pracy - roszczeniami ze stosunku pracy, wynagrodzeniami, czasem pracy i układami zbiorowymi pracy. Zajęcia przeprowadził Piotr Wegner. W projekcie, biorą udział członkowie Solidarności z: Volkswagena Motor Polska Sp. z o. o. w Polkowicach, DFM Zanam-Legmet Sp. z o. o. w Polkowicach, WPEC-u w Legnicy SA, Dolnośląskich Młynów SA w Ujeździe Górnym, Energetyki Sp. z o. o. w Lubinie, Dolnośląskiej Spółki Gazownictwa Sp. z o. o. we Wrocławiu, Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej w Polkowicach i Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Legnicy.

Między 5 a 7 grudnia 2007 w Legnicy, Jan Kosowski, Regionalny Koordynator ds. bhp, przeprowadził szkolenie Społeczna Inspekcja Pracy dla społecznych inspektorów pracy z: ZUW Urbex Sp. z o. o. w Lubinie, FUM „Chofum” SA w Chocianowie, Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jaworze, Gimnazjum nr 1 w Jaworze, „LEG - Serwis” SC w Legnicy, Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie” w Lubinie, MOPS-u w Głogowie, Sitechu Sp. z o. o. w Polkowicach i Volkswagena Motor Polska Sp. z o. o. w Polkowicach. Szkolenie dotyczyło podstaw prawnych działalności SIP oraz roli związku zawodowego w zakresie ochrony pracy. W zajęciach wzięło udział 15 osób.

cd. str 6

Instytut Pamięci Narodowej zaprasza na portal www.13grudnia81.pl

13 grudnia 1981 r. Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego, na czele z gen. Wojciechem Jaruzelskim, wprowadziła w Polsce stan wojenny. Tego dnia złamano nadzieje milionów Polaków i na wiele lat odsunięto szansę na demokratyczne przemiany. Stan wojenny przyniósł tysiącom osób i ich rodzinom wielkie cierpienie – izolację w obozach internowania, uwięzienie, pozbawienie pracy, inne represje, zaś dziesiątki niewinnych straciły życie.

Historia tworzy naszą tożsamość. W naszej najnowszej historii nie ma innego wydarzenia, które by w podobnym stopniu jak stan wojenny wpływało na dzisiejszą rzeczywistość. Wciąż żywe jest doświadczenie zarówno nieprawości komunistycznej władzy, jak i niezwykle szerokiego oporu przeciwko dyktaturze.

Nie zamiera szeroka społeczna dyskusja, odnosząca się przede wszystkim do zagadnienia, czy wprowadzenie stanu wojennego i związane z nim zbrodnie mogą być w jakikolwiek sposób usprawiedliwione. Trwa spór o to, czy Polska była w 1981 r. zagrożona przez interwencję wojsk Ukła-



du Warszawskiego. Instytut Pamięci Narodowej pragnie ułatwić tę debatę, zamieszczając na tej stronie podane w przystępnej formie podstawowe fakty, chronologię wydarzeń, relacje świadków, a także umożliwiając zapoznanie się z publikacjami naukowymi i filmami dokumentalnymi.



Za tymi murami zamknięto Polskę

„Być zwyciężonym i nie ulec - to zwycięstwo” - takie słowa marszałka Józefa Piłsudskiego widnieją na tablicy na murze głogowskiego więzienia. Ma ona przypominać o tym, że 26 lat temu przebywali w nim internowani działacze Solidarności. Inicjatorem wmurowania tablicy był zmarły w tym tygodniu Andrzej Kosmański.



Pomysłodawca wmurowania tablicy w więzienny mur nie doczekał uroczystości. Wcześniej jednak przygotował sobie stosowne wystąpienie. W imieniu Andrzeja Kosmańskiego, na prośbę jego rodziny, odczytał je Karol Szczepaniak. –

Szanowni Państwo
Szanowni Zebrani

Dziś mija 26 lat od wprowadzenia Stanu Wojennego w Polsce. Przeszło ćwierć wieku temu, komunistyczna władza usiłowała siłą zniweczyć niepodległościowe i demokratyczne dąże-

nia narodu polskiego. Za pomocą prześladowań, aresztowań i przemocy chciano złamać działaczy opozycji demokratycznej, członków Solidarności i całe polskie społeczeństwo. Jedną z metod ówczesnych represji było internowanie, czyli umieszczenie w więzieniu bez wyroku, bez procesu, bez żadnej nadziei na przyszłość. Nie poinformowano również rodzin o losie i miejscu uwięzienia osób internowanych. Taki los spotkał wówczas tysiące Polaków.

W całym kraju powstały ośrodki internowania. Jeden z nich umieszczono w naszym mieście, w Głogowie. W grudniową noc zwieziono tutaj w milicyjnych sukach działaczy przede wszystkim z polski zachodniej – z Jeleniej Góry, Zielonej Góry, Wałbrzycha, Zagłębia Miedziowego i wielu

innych miejscowości. Za murami głogowskiego więzienia zamknięto Solidarność, zamknięto Polskę.

Jednak mimo zamknięcia Polska uwięzić się nie dała. Działalność opozycyjna za murami więzienia trwała. Rozpoczął się druk ulotek i materiałów informacyjnych. Wydawano więzienne znaczki, śpiewniki i cały szereg innych materiałów. Za murami więzienia odbywały się tajne wykłady i dyskusje. Walka trwała.

Dziś dziękuję wszystkim Państwu za przybycie. Za pamięć o ludziach, którzy poświęcili swą wolność dla ojczyzny. Spotykamy się tutaj nie aby szukać zemsty i odwetu na oprawcach ale aby zachować pamięć o tamtych wydarzeniach. Aby przyszłe pokolenia pamiętały, że był taki czas w Polsce, że do więzienia szło się za wolność, za chęć wyrażania swych poglądów, za walkę o godność i sprawiedliwość.



– napisał w swym ostatnim przemówieniu jeden z twórców głogowskiej Solidarności.

Tablicę odsłonił wicestarosta Marek Rychlik, prezydent Jan Zubowski oraz przewodniczący Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ Solidarność - Bogdan Orłowski. Wiązanki kwiatów złożyli przedstawiciele samorządów, zakładów pracy, policjanci, żołnierze i strażacy. Honorową wartę przed tablicą zaciągnęli funkcjonariusze służby więziennej.

W uroczystości wzięli udział także ci, którzy nie z własnej woli znaleźli się po drugiej stronie więziennego muru. Internowali mnie już o północy. O tym gdzie jesteśmy, rodziny dowiedziały się dopiero po kilku tygodniach. Warunki były ciężkie. Karaluchy w zupie. Szczury

W toaletach. Za karę groziła izolatka. Za śpiewanie patriotycznych pieśni grożono nam biciem. Mówi się o tym, że była to zbrodnia komunistyczna i naszym zdaniem faktycznie była to zbrodnia – wspominał Jan Talaga.

Zdaniem działaczy pierwszej Solidarności, zwłaszcza tych, którzy internowani byli w Głogowie, lub w innych ośrodkach, taka tablica powinna zostać odsłonięta już wiele lat temu. Zgodnie także podkreślają to, że o wprowadzeniu stanu wojennego trzeba mówić i przypominać, zwłaszcza młodzieży.

Po uroczystościach odsłonięcia tablicy, uczestnicy przeszli do kościoła pw. Św. Klemensa, gdzie została koncelebrowana Msza św. W intencji ofiar stanu wojennego oraz śp. Andrzeja Kosmańskiego. Kazanie wygłosił Ojciec Eugeniusz Leśniak.

Wieczorem w hali głogowskiej odbył się koncert pod patronatem prezydenta miasta Głogowa Jana Zubowskiego oraz przewodniczącego Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” Bogdana Orłowskiego. W koncercie uczestniczyło wielu internowanych i represjonowanych w stanie wojennym. Artyści właśnie im zadedykowali ten koncert.

(Mai) elka5.fm / wo





- Członkowie władz wykonawczych i kontrolnych z organizacji NSZZ „Solidarność” w: Straży Miejskiej w Legnicy, Aquaparku Zakładzie Rehabilitacji Leczniczej Sp. z o. o. w Polkowicach, Pol-Miedź Trans Sp. z o. o. w Lubinie, Gminnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Lubinie, Zespole Szkół Specjalnych w Lubinie, TCM Polska Sp. z o. o. w Polkowicach, PKP Elektroenergetyka Sp. z o. o. we Wrocławiu, ZUR Jawor Sp. z o. o. w Jaworze, VOSS Automotive Polska Sp. z o. o. w Nowej Wsi Legnickiej i PWSZ w Legnicy wzięli udział w Szkoleniu ogólnozwiązkowym dla działaczy (SOD-1), które odbyło się w Legnicy, w dniach 26 - 29 listopada br. Szkolenie dotyczyło organizacji pracy działacza związkowego oraz prawa pracy i prawa wewnątrzwiązkowego. Zajęcia prowadzili Ewa Kosiorowska, Jerzy Morawski i mecenas Henryk Sągajłło.
- W dniach 3 - 4 grudnia 2007 r. w Karpaczu odbyło się Szkolenie podstawowe na temat rozwoju NSZZ „Solidarność”. W szkoleniu wzięli udział członkowie Związku z Organizacji Międzyzakładowych Pracowników Oświaty i Wychowania nr 1 i 2 w Legnicy oraz Organizacji Międzyzakładowych Pracowników Oświaty i Wychowania w: Jaworze, Chojnowie, Lubinie, Złotoryi i Nowej Wsi Grodzkiej. Warsztaty poświęcone były szukaniu zależności między statusem Związku w placówce, a jego liczebnością oraz koniecznym zmianom w myśleniu o przyszłości Związku. Zajęcia przeprowadziła Ewa Kosiorowska.



- 11 grudnia br. członkowie Solidarności z organizacji w: Oddziale w Legnicy Koncernu Energetycznego Energia-Pro SA, Volkswagenie Motor Polska Sp. z o. o. w Polkowicach, DFM Zanam-Legmet Sp. z o. o. w Polkowicach, Zakładzie Hydrotechnicznym Oddziale KGHM „Polska Miedź” SA w Rudnej, Energetyce Sp. z o. o. w Lubinie, PKS-ie Lubin SA, „Automatyce Miedź” Sp z o. o. w Głogowie, MPWiK Sp. z o. o. w Lubinie, Straży Miejskiej w Legnicy, Szkolnym Schronisku Młodzieżowym w Legnicy, Urzędzie Miejskim w Głogowie, Miejskiej Bibliotece Publicznej w Głogowie, Sitech-u Sp. z o. o. w Polkowicach i Komendzie Miejskiej PSP w Legnicy uczestniczyli w szkoleniu Księgowość podstawowej jednostki organizacyjnej Związku. Program szkolenia obejmował takie zagadnienia jak: sporządzanie preliminarza wydatków i przychodów oraz sprawozdania finansowego i rachunku wyników, prowadzenie dokumentacji kasowej i bankowej, rozliczenia z urzędem skarbowym. Swoją wiedzą z uczestnikami podzielił się Zbigniew Kuźniar, dawniej skarbnik, obecnie główny księgowy Regionu.

Odszkodowanie za internowanie

18 listopada 2007 roku weszła w życie ustawa z dnia 19 września 2007 roku o zmianie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. nr 191 poz. 1372).

Nowelizacja rozszerza zakres stosowania stosowania ustawy i krąg osób objętych jej regulacją poprzez objęcie jej przepisami działalności opozycyjnej wobec systemu komunistycznego do dnia 31 grudnia 1989 roku.

Generalnie ustawa uznaje za nieważne orzeczenia wydane przez polskie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub przez organy pozarządowe jeśli:

- wydano je z powodu działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego
- czyn zarzucany był związany z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Nieważność orzeczenia stwierdza sąd okręgowy albo wojskowy sąd okręgowy.

Miejscowo właściwym do stwierdzenia nieważności jest sąd w którego okręgu wydane zostało przez sąd I instancji orzeczenie.

Stwierdzenie nieważności orzeczenia jest równoznaczne z uniewinnieniem.

Stwierdzeniu nieważności orzeczenia nie stoi na przeszkodzie fakt zastosowania amnestii lub abolicji, zatarcia skazania, akt łaski czy śmierci osoby represjonowanej.

W razie śmierci uprawnienia wynikające z ustawy przechodzą na małżonka, dzieci lub rodziców.

Z dniem wejścia w życie ustawy decyzje o internowa-

niu wydane w związku z wprowadzeniem stanu wojennego w Polsce stają się z mocy prawa nieważne.

Zgodnie z art. 8 ust. 1 cyt. Ustawy osobie wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia lub wydano decyzje o internowaniu przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę lub zadośćuczynienie za doznaną krzywdę moralną.

Odszkodowanie za poniesioną szkodę lub zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z orzeczeń lub decyzji nie mogą łącznie przekroczyć kwoty 25 tys. Zł.

Żądanie odszkodowania lub zadośćuczynienia należy zgłosić w sądzie okręgowym lub w wojskowym, są-

dzie okręgowym, który wydał postanowienie o stwierdzeniu nieważności orzeczenia w terminie roku od daty uprawomocnienia się tego orzeczenia.

Przepisy ustawy (art. 8-10) mają odpowiednie zastosowanie wobec osób zatrzymanych lub tymczasowo aresztowanych jeżeli nie otrzymały z tego tytułu odszkodowania lub zadośćuczynienia.

Osoby zainteresowane (członkowie związku) mogą korzystać z pomocy kancelarii radców prawnych E Chmiel – H Sągajłło S.C., która również udzieli pomocy w sporządzeniu odpowiednich wniosków o nieważności wyroków lub odszkodowanie.

Edward Chmiel

Wzór pozwu opracowanego przez www.internowani.pl

..... dnia..... r.

Do Sądu Okręgowego
Dla miasta.....
Wydział Karny / Cywilny

Powód: Nazwisko i imię.....
Obecnie zamieszkały.....
reprezentowany przez (nazwisko adwokata)
.....

Pozwany: Skarb Państwa Reprezentowany przez:
Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji
ul. Stefana Batorego 5, 02-591 Warszawa
Komendanta Policji w.....
adres.....

Dotyczy:

unieważnienia (wyroku, decyzji itp.) wydanego przez.....w dniu..... oraz przyznania odszkodowania za straty moralne i finansowe poniesione z tego tytułu.

W związku z Ustawą Sejmu RP z dnia 19 września 2007 r. podpisaną przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i opublikowaną w Dzienniku Ustaw nr 191 poz. 1372 uprzejmie proszę o unieważnienie decyzji o (internowaniu, skazaniu, aresztowaniu) i innych orzeczeń związanych z moją działalnością opozycyjną w latach.....

Jednocześnie wnoszę o odszkodowanie i zadośćuczynienie za poniesione krzywdy wynikłe z tych orzeczeń w wysokości 25000 zł., jak przewiduje w/w Ustawa.

Oświadczam, że nigdy nie byłem pracownikiem ani współpracownikiem UB, SB, MO, ZOMO, ORMO lub innych formacji komunistycznych w PRL. (Jeśli tak, opisać weryfikację)

UZASADNIENIE

Ja.....syn/córka.....ur.....w czasie działalności opozycyjnej zamieszkały/a w.....zatrudniony/a w.....zajmowałem /łam się.....za co spotkały mnie następujące represje:

Wymienić wszystkie kontakty z milicją, aresztowania, zatrzymania, internowanie, wyroki sądowe. Podać przebieg odbywania kary, choroby, rewizje, zwolnienie z pracy itd. Załączyć dokumenty które poświadczają przebieg wydarzeń lub podać ich źródło np IPN, nr teczek osobowych, zaświadczenie o pokrzywdzonym z IPN.

Nadmieniam, że w związku z (aresztowaniem, wyrokiem sądowym itp.) poniosłem /łam następujące straty finansowe:

Zadośćuczynienie za internowanie - 25000 zł
Strata wynagrodzenia od..... do.....
Konfiskata samochodu.....
Utrata mieszkania.....
Utrata majątku osobistego.....
Konfiskata pieniędzy przez Urząd Celny.....
Inne.....
RAZEM.....np: 78000 zł.

Proszę o pozytywne rozpatrzenie mojego pozwu

IMIĘ I NAZWISKO
podpis

Wysłano w dwóch egz.

EK

GRUDZIEŃ. Zbordnie stanu wojennego

W 1998 r. powstał IPN, a wraz z nim ustawa definicja „zbrodni komunistycznych”. Odpowiednia ustawa wskazuje wyraźnie i chyba jednoznacznie, że są to wszelkie represje, naruszania praw człowieka dokonywane przez funkcjonariuszy komunistycznego reżimu w Polsce między 17 IX 1939-18 XII 1989 r.

Są to przestępstwa zagrożone wysokimi karami i ulegają przedawnieniu dopiero po 40 latach, jeśli chodzi o zabójstwo i 20 latach w innych przypadkach.

WPROWADZENIE STANU WOJENNEGO

Zacząć należy od tego, że sam stan wojenny został wprowadzony w sposób nielegalny, co więcej realizatorzy dekretów o stanie wojennym nie dysponowali odpowiednim Dziennikiem Ustaw, w którym je opublikowano (został on wydrukowany 17 XII 1981 r). Posługiwano się tekstami powielanymi lub prasą rządową.

W tej sytuacji IPN sformułował zarzuty wobec tych członków Rady Państwa, którzy przegłosowali dekrety nie zgodne z Konstytucją PRL, ustalono funkcjonariuszy przygotowujących stan wojenny. Byli to W. Jaruzelski, Cz. Kiszczak, F. Siwicki, T. Tuczapski. Oskarżono ich o udział w zbrojnej grupie przestępczej, której celem było pozbawianie wolności, nietykalności cielesnej, łamanie tajemnicy korespondencji, oraz praw pracowniczych.

INTERNOWANIA

Oczywiście najbardziej wyrazistym przykładem zbrodni komunistycznej, na wstępie stanu wojennego, były internowania około 10 tysięcy obywateli. Pozbawiono ich wolności bezterminowo i na podstawie decyzji administracyjnych, nie sądów. Ponadto pierwsze aresztowania nastąpiły w nocy z 12 na 13 XII 1981 r., a więc przed przyjęciem 4 dekretów o stanie wojennym.

PACYFIKACJE

Prokuratorzy IPN wszczęli śledztwa dotyczące zbrodni komunistycznych, polegających na pacyfikowaniu strajkujących kopalni „Wujek” i „Manifest Lipcowy”. Uznanie, że prawo do otwarcia ognia przekazał szef MSW Cz. Kiszczak. Postawiono również zarzuty dowodzące ZOMO specjalnym plutonem. Ponadto potwierdzono nazwiska prokuratorów wojskowych zacierających ślady zbrodni.

INNE REPRESJE

Należy do nich zwalnianie pracy. Oczywiście, weryfikowano i usuwano dziennikarzy, nauczycieli, pracowników naukowych...przedstawicieli zawodów godzących

mieć wpływ na opinię publiczną i wychowanie młodzieży. Zwolnienia miały czasem charakter masowy: niemal całe redakcje, 13 osób jednorazowo w jednej instytucji.

Sporą grupę represji komunistycznych dotyczą czyny popełnione w czasie wykonywania czynności służbowych: groźby, szantaże (np. odebranie dzieci), bezzasadne rewizje uwłaczające godności (rozbiieranie do naga kobiet), zmuszanie do składania oświadczeń o wyjeździe za granicę bez prawa powrotu. Zmuszano również do składania zeznań o określonej treści lub podsuwano protokoły zeznań obciążających nieznane przesłuchiwanemu osoby.

PROPAGANDA STANU WOJENNEGO

Stan wojenny był dla wszystkich szokiem i zaskoczeniem, dlatego też władze państwowe zaprzęły do pracy całą wielką maszynę propagandową, by oswoić i uspokoić opinię publiczną. Sformułowano odpowiednie wytyczne np. w „Opracowaniu Wydziału prasy, radia i telewizji KC PZPR

na temat „walki z przeciwnikiem politycznym i ideologicznym w prasie, radiu i telewizji po wprowadzeniu stanu wojennego, 19 XI 1982 r.” czy „Politycznych motywacjach użycia wojsk przeciwko kontrrewolucji w Polsce”. Tymi i innymi dokumentami posługiwano się w prasie, ale także w czasie wyjaśnień przedstawianych żołnierzom we wszystkich jednostkach wojska LWP.

W pierwszej kolejności przystąpiono do wyjaśnienia celów i motywów wprowadzenia stanu wojennego. Środki masowego przekazu szeroko przedstawiały „działanie ekstremistycznych działaczy Solidarności dążące do rozkładu gospodarki i atakujące instytucje socjalistycznego państwa”. Jeśli zaś idzie o masakrę w kopalni „Wujek” to podkreślano „mediacyjny i opanowany charakter służb państwowych”. Strzelano zaś w obronie własnej, ponieważ jeden z oddziałów ZOMO został otoczony przez dobrze uzbrojone, agresywne bojówki górników. Elementem propagandowym

miało być również utworzenie nowego święta. 13 grudnia miano obchodzić Święto Ocalenia Narodowego. Chodziło o przechwycenie obchodów z rąk podziemia solidarnościowego.

Bezpośrednio przed 13 planowano pokazywać „dorobek stanu wojennego”, że „winien jest przeciwnik”, sukcesy w zwalczaniu przestępczości kryminalnej. Ponadto starano się jak najbardziej „dotrzeć do młodzieży (rozrywki, uczenie historii, dyskoteki, przydzielanie działek mieszkaniowych)”.

Gdy wybierano nazwę nowej instytucji, która będzie miała za zadanie realizować stan wojenny, zastrzegano, by nie można było wykorzystywać skrótu nazwy do niekorzystnych skojarzeń. Z punktu widzenia propagandy, W. Jaruzelski popełnił jednak błąd, gdy 12 XII 1981 r. wybrał nazwę Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego. Natychmiast zosta-

łocześnie wyrazić żal z powodu niewystarczającego tempa reform z lat 1981-1988 r. oraz „pochylić się nad losem internowanych”. Jednocześnie postulowano podjęcie prób odwrócenia uwagi opinii publicznej od „problematyki historycznej” i skupienie się „na rozwiązywaniu problemów dnia dzisiejszego i jutra”, uwypuklenie, że zasadniczym celem wprowadzenia stanu wojennego było przywrócenie wartości, które zostały określone Porozumieniami Sierpniowymi. „Doświadczenia – pisano – zdobyte zarówno w latach 1980-81 oraz po ogłoszeniu stanu wojennego jak i po jego zniesieniu sprawiły, że strony konfliktu bogatsze o zdobytą wiedzę społeczną, pomimo niedawnych zagrożeń znalazły drogę do porozumienia.” Niewątpliwie, wynika z wytycznych KC, stan wojenny był niezbędny do przeprowadzenia rozmów „

okragłego stołu”.

W KC postulowano nawet powołanie specjalnego sztabu redaktorów naczelnych centralnych dzienników i tygodników, „który będzie inspirował i koordynował nasze działania propagandowe przed 13 XII 1989 r.”.

I rzeczywiście, w dwóch dziennikach: rządowej „Rzeczpospolitej” i niby solidarnościowej „Gazecie Wyborczej” opublikowano ten sam tekst zawierający fragmenty wspomnień płk. Kulińskiego tak podane, że wskazywały na możliwość interwencji radzieckiej w 1980 r. W ten sposób poparto tak ważną dla komunistów tezę o „mniejszym złu”

W ramach planu ofensywy propagandowej na 13 XII zostały sporządzone lub zebrane z archiwów dokumenty zawierające argumentację za koniecznością, nieodzownością oraz legalnością stanu wojennego. Wśród nich były „Przesłanki prawne wprowadzenia stanu wojennego”, „ocena stanu porządku i bezpieczeństwa oraz działań MO w okresie 1980-81 i po

wprowadzeniu stanu wojennego”, „argumentacja historyczno-polityczna, odnosząca się do wprowadzenia stanu wojennego w Polsce 13 grudnia 1981 r.”, „Wpływ działalności NSZZ Solidarność w latach 1980-80 na powstanie sytuacji społeczno-politycznej bezpośrednio poprzedzającej wprowadzenie stanu wojennego”.

Co ciekawe istniały pewne zbieżności celów między środowiskiem W. Jaruzelskiego i T. Mazowieckiego. Niewątpliwie obawa przed „negatywnymi następstwami nurtów rozrachunkowych” czy też „akcentami rewanżyzmu, nawoływania do odwetu”. W wytycznych dla telewizji kierowanych z kręgów rządu T. Mazowieckiego zalecano nieeksponowanie kwestii legalności stanu wojennego, czy unikanie eksponowania ewentualnego zagrożenia interwencją radziecką w obawie przed wywołaniem wśród widzów „nastrojów antyradzieckich”. 29 IX 1989 r. prezes Radiokomitetu

A . D r a w i c z

wystosował pismo do s e g o zastępcy, w k t ó r y m przedstawiał swoje wytyczne co do sposobu omawiania stanu wojennego. Postulował w nim np.: zachowanie zasady równego dystansu w stosunku do ówczesnych dwóch stron konfliktu, tzn. umożliwić przedstawienie racji, które przemawiały przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego jak i tych, które to pociągnięcie jakiejś mierze usprawiedliwiała, wystrzeżenie się jakichkolwiek personalnych ataków na prezydenta PRL. Był nim jak wiemy W. Jaruzelski wybrany przez Zgromadzenie Narodowe. Generalnie A. Drawicz postulował zachowanie dystansu, umiaru i rozważę. Faktem jest, że w 1989 r. nie odbyły się na szczeblu państwowym żadne obchody upamiętniające ofiary stanu wojennego.

Podstawowym źródłem do analiz dotyczących stanu wojennego były opracowania zamieszczone w Biuletynach IPN.

Zanim zaczniemy wyrażać sobie opinie na temat historyków Instytutu na podstawie enuncjacji prasowych i publicystycznych spróbujemy poczytać wydawnictwa związane z IPN i sami ocenimy, czy rzeczywiście ich celem jest jakiś odwet czy zemsta.

I czy teksty zamieszczone w Biuletynach IPN, różnych publikacjach sprawiają wrażenie jak by były pisane przez historyków z nożem w zębach. Np. pierwszą historię Solidarności Zagłębia Miedziowego napisał Ł. Kamiński, historyk IPN. Prasę ma IPN, odkąd prezesem został J. Kurtyka, ogólnie mówiąc nie przychylną. Lustracja zaś przedstawiana jest jako działanie sfrustrowanych polityków, niedouczonej historię, nierzetelnych dziennikarzy, jej celem jest manipulowanie opinią publiczną, niszczenie autorytetów, ukrywanie prawdziwych agentów oraz niszczenie uczciwych ludzi. Historykom IPN „idą w sukurs” pędzący za sensacją dziennikarze. Dla uczciwych, wrażliwych ludzi z sumieniem nie ma tu miejsca. Należy dodać jeszcze kadre naukową polskich uczelni, która jedyna jest bezkompromisowa i w masie swojej ostentacyjnie negowała prawo w imię „sprzeciwu moralnego wobec wrażliwych lustracji”. I w ten sposób streściłam myśl przewodnią spektaklu granego obecnie przez Teatr im. Modrzejewskiej w Legnicy. Jeśli ktoś wierzy, że ofiary zasługują na zadośćuczynienie, nie uważa, że Polska stała się państwem wyznaniowym, indoktrynującym nieletnie dzieciaki w szkołach, że TW mają się dobrze jeśli tylko wydają opracowania tras i szlaków turystycznych Ojca Świętego. Jeśli komuś wydaje się raczej mało prawdopodobne, żeby dziewczyna mająca tytuł magistra z rusycystyki oraz anglistyki nie mogła znaleźć pracy w szkole w Polsce i musi podpisywać podłe donosy aby utrzymać posadę sekretarki (sic!), to niech w żadnym razie nie idzie na „Lustrację” K. Kopki. Wiem, o czym piszę, bo na przedstawieniu byłam. Historycy związani z Instytutem Pamięci Narodowej wykonują bardzo ciekawą pracę badawczą. Okazuje się, że archiwa są pełne źródeł, które są nieocenioną pomocą w rekonstruowaniu faktów, ale również ludzkich motywacji i decyzji. Działalność historyczna Instytutu jest bardzo różnorodna. Obejmuje swoim zasięgiem zarówno czasy wojenne, tuż powojenne jak i całkiem niedawne. Jest to tematyka tak polityczna jak i gospodarcza, społeczna i kulturalna. Instytut prowadzi również akcje edukacyjną i oświatową.

Wszystkim życząc pogodnych i udanych Świąt Bożego Narodzenia.

Agnieszka Rurak-Żeleźny

TWOJA WOLNOŚĆ



Sekcja Krajowa Pracowników Handlu
NSZZ

SOLIDARNOŚĆ

www.solidarnosc.org.pl/handel

W OBRONIE TWOICH PRAW!!!

TO NIEWOLA INNYCH